WYSŁANE PRZEZ
Irmgard

ON
16.09.2015

★ ★ ★ ★ ★
Keine Stimmen

Odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania



Warsztat 1 dotyczący artykułu „Ewangelizacja… dla ciebie”

Dlaczego Bóg dopuszcza cierpienie?

Jak wyjaśnić różnicę w stosunku do islamu?

Czy Bóg jest potrzebny, skoro prawa natury i życie można wyjaśnić ewolucją?

Czy wiara w Boga jest czymś dla słabych?

Bóg i cierpienie ludzkości

My, chrześcijanie, często mamy skłonność do odpowiadania na pytania – zwłaszcza te prowokacyjne – od razu argumentami. Zapominamy jednak, że za tym samym pytaniem mogą kryć się różne powody! Najpierw należy wyjaśnić, czy pytanie wynika z motywów osobistych, czy ogólnych. Oba rodzaje motywów należy traktować poważnie, ale odpowiadać na nie w różny sposób! W obu przypadkach bardzo pomocne jest najpierw ustalenie, dlaczego zadano dane pytanie. Zadaj pytania (przykłady znajdziesz w broszurze „Odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania” wydanej przez Campus for Christ)!

Ludzie, przynajmniej ci w Szwajcarii, nie stają dziś przed krzyżem. W naszym kraju między ludźmi a krzyżem znajduje się fosa kultury kościelnej i kilka murów, które symbolizują pytania, wątpliwości i argumenty zaszczepione przez Oświecenie dotyczące Boga z Biblii.

Mury te mogą służyć jako bariera między ludźmi a krzyżem

Mury te mogą stać się niezwykle twarde, jeśli nie będziemy podchodzić do ludzi z miłością i nie będziemy traktować ich pytań poważnie. Na przykład osoby przekonane o słuszności teorii ewolucji zbyt często są zbywane argumentem: „Jeśli chcesz pochodzić od małp, to twoja sprawa – ale ja nie pochodzę od małp!” To, jak może to wpłynąć na głęboko myślącą osobę, która w jakiś sposób zdobyła wiedzę w dziedzinie nauk przyrodniczych, z pewnością nie sprzyja dalszej rozmowie na temat wiary.

Ważne zasady

Trzy kwestie, o których należy pamiętać, przechodząc następnie do odpowiedzi na pytania.

Na żadne z najtrudniejszych pytań nie da się udzielić wyczerpującej odpowiedzi. Nie musi nas to jednak martwić, ponieważ naszym zadaniem jest pomagać – dzięki mądrości Ducha Świętego – ludziom w przełamaniu barier na tyle, by mogli wykonać krok wiary ponad pozostałą częścią muru. Ponad murem – ku krzyżowi! Ten krok nie leży w naszej odpowiedzialności, ale można go całkowicie

powierzyć działaniu Ducha Świętego – a decyzja ta należy do samej osoby.

W przypadku każdej rozmowy obowiązuje zasada: to nie osoba o odmiennym zdaniu jest przeciwnikiem, lecz walka toczy się na płaszczyźnie duchowej! W żadnym wypadku nie wolno zaniedbywać modlitwy, bez względu na to, jak dobre są argumenty!

W każdym razie należy podchodzić do drugiej osoby z miłością i starać się zdobyć jej przyjaźń: ewangelizacja poprzez przyjaźń! Zdobywanie ludzi jako przyjaciół miłością Jezusa, dawanie im przykładu miłości Jezusa i przybliżanie im Ewangelii – oto ewangelizacja poprzez przyjaźń. W takiej relacji nawet ożywiona dyskusja, w której nieco rzucamy wyzwanie rozmówcy, ma swoje miejsce! Strach przed utratą przyjaciół z tego powodu jest zrozumiały, ale należy go bezwzględnie złożyć u stóp krzyża!

Bez wytrwałości nie ma nagrody!

Zbyt często kłócimy się, opierając się na wiedzy z „słyszanek” – dotyczącej innych religii, nauki, a w pewnym stopniu nawet naszej własnej wiary w Jezusa i Słowo Boże! Brakuje nam podstawowej wiedzy, fundamentu, dzięki któremu żadne trzęsienie ziemi na świecie nie zdoła zburzyć domu wiary.

Aby zdobyć niezbędną wiedzę i doświadczenie, nie ma innego sposobu niż „ciężka praca”! Czytanie i studiowanie Biblii, powierzanie pytań Bogu w modlitwie, czytanie książek, dyskusje na różne tematy z ludźmi o odmiennych i podobnych poglądach itp. Warto to robić choćby dlatego, że zbliżamy się do punktu, w którym zaczynamy postrzegać świat oczami Boga, ponieważ tak bardzo polegamy na Jego mądrości. Co więcej, studiując na przykład inne religie, dostrzegamy, że łączy nas wiele wspólnych elementów. Rozpoczynanie rozmowy od podobieństw jest o wiele bardziej produktywne, ponieważ dzięki nim można dotrzeć do różnic, a następnie je uzasadnić.

Trzy główne grupy pytań

Istnieją trzy główne grupy pytań, które ludzie zadają sobie w związku z wiarą w Boga:

1. 1. Bóg a cierpienie ludzkości
2. 2. Religie i wiarygodność Biblii
3. 3. Stworzenie czy ewolucja

1. Bóg a cierpienie ludzkości
Prowokacyjne pytania i stwierdzenia

- Czy może istnieć kochający Bóg, skoro istnieje zło i cierpienie?
- Czy kochający Bóg kiedykolwiek torturowałby ludzi w piekle?
- Gdzie jest Bóg, gdy giną niewinne dzieci (wojna, choroby, głód)?
  Albo Bóg nie jest doskonale DOBRY, albo nie jest doskonale WSZECHMOCNY – gdyby był jednym i drugim, na świecie nie byłoby cierpienia!

Są to prawdopodobnie najczęściej zadawane pytania, ponieważ każdy z nas w pewnym momencie życia osobiście staje w obliczu cierpienia! Co więcej, „cierpienie” jest również najczęstszym zarzutem wysuwanym przeciwko wierze chrześcijańskiej. Oto kilka podejść do odpowiedzi na te pytania.

||

Wolna wola człowieka

„Bez wolności nie ma miłości – wolność jest ceną miłości! Ponieważ Bóg pragnie miłości, pragnie On również wolności, nawet jeśli w ramach tej wolności istnieje możliwość jej nadużycia, a tym samym zadawania sobie nawzajem cierpienia”. J.B. Brantschen (14)

Wyobraźmy sobie świat idealnie sprawiedliwy, całkowicie pozbawiony cierpienia. W tym wyimaginowanym świecie moralność musiałaby również funkcjonować zgodnie z ustalonymi prawami,

podobnie jak nasze prawa natury. Karą za niewłaściwe zachowanie byłby ból fizyczny. Jeśli sięgniesz do płomienia, natychmiast zostaniesz „ukarany” ostrzegawczym bólem. Sprawiedliwy i uczciwy świat karałby grzech równie niezawodnie i szybko. Świat ten byłby sprawiedliwy i logiczny – każdy wiedziałby, czego oczekuje Bóg. Nie byłoby więc prawdziwej wolności. Wszyscy ludzie postępowaliby właściwie, ponieważ przynosiłoby im to korzyść. Każdy czyn, bez względu na to, jak dobry, byłby natychmiast skażony naszymi egoistycznymi motywami. Co więcej, ludzie nie byliby w stanie z własnej woli kochać Boga, a tym samym być Mu posłuszni. Pogląd ten jest bardzo stary: szatan zarzucał Bogu, że Hiob kochał Go tylko dlatego, że „przekupił” go błogosławieństwami i bogactwem, twierdząc w ten sposób, że Bóg nie jest godny miłości sam w sobie.

Dobrowolna miłość jest dla Boga tak ważna, że pozwala On na wszystkie ataki na Hioba, a nawet godzi się na to, by nasz świat stał się takim, jakim go znamy dzisiaj. Aby zilustrować tę miłość, Biblia posługuje się obrazem oblubieńca i oblubienicy, którzy dobrowolnie się kochają. W wyobrażonym świecie jednak Jezus byłby oblubieńcem, a Kościół kochanką: kochanka jest rozpieszczana, przekupywana i uwięziona przez kochanka!

Philip Yancey posługuje się następującym obrazem, aby zilustrować to, czego Bóg dla nas pragnie:

„Ojciec, który chce chronić swoją ukochaną córeczkę przed wszelkim bólem, mógłby uniemożliwić jej naukę chodzenia. W końcu mogłaby upaść! Dlatego cały czas nosi ją na rękach. Z czasem to rozpieszczone dziecko stałoby się istotą całkowicie pozbawioną życia, niezdolną do chodzenia i całkowicie zależną od ojca.

Bóg stworzył człowieka na swój obraz. Ze względu na dobrowolną miłość obdarzył człowieka wolną wolą, wiedząc, że istnieje możliwość, iż ludzie odwrócą się od Boga. Jeśli założymy, że Bóg jest wszechwiedzący, tj. zna przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, to już w chwili stworzenia wiedział, jak potoczy się cała „HISTORIA”. Bóg stworzył również aniołów obdarzonych wolną wolą, w przeciwnym razie Lucyfer (cherubin) nie mógłby zbuntować się przeciwko Bogu, pragnąc postawić się ponad Nim. Bóg umieścił również w Ogrodzie Drzewo Poznania Dobra i Zła, wiedząc, że dzięki wolnej woli człowieka istnieje możliwość, iż z zakazanego drzewa zostanie zjedzony owoc.

Teraz jest również jasne, że ludzie nie mogą otrzymać od Boga tego, co postrzegają jako „idealny” świat, a jednocześnie nie chcą mieć nic wspólnego z Bogiem, nie mówiąc już o osobistej relacji (opartej na miłości)!

||

Upadek człowieka

Zjadając owoc z zakazanego drzewa poznania dobra i zła, Adam i Ewa stali się grzeszni i musieli opuścić raj, ponieważ Bóg jest całkowicie bezgrzeszny! Człowiek i całe stworzenie (Rdz 3, 14–18) zostali ukarani i od tamtej pory czekali na odkupienie (Rz 8, 19-23), które zostało dokonane w Jezusie. Człowiek nadużył więc swojej wolności i można to uprościć, mówiąc, że to właśnie on sprowadził na świat wszelkie cierpienie poprzez grzech (gr. harmatia = „chybienie celu” lub, innymi słowy, „oddzielenie od Boga”). To, że żyjemy w grzesznym świecie, opisuje Izajasz w 64, 5: „Wszyscy jesteśmy splamieni nieprawością; nawet nasze najlepsze uczynki są tak brudne jak zanieczyszczona szata”. Niektórzy wyznają starożytną opinię, że każdy, kto czyni dobro, otrzyma również dobro, a kto czyni zło, zostanie ukarany. Że tak nie jest, zapisano w Księdze Hioba 42, 6, gdzie Elihu zostaje zganiony przez Boga. W Biblii znajdują się prawdopodobnie przypadki, w których sąd Boży spadł z powodu grzechu poszczególnych osób, ale nie każde cierpienie może być bezpośrednim skutkiem osobistego grzechu. Piotr rozróżnia cierpienie wynikające z grzechu osobistego (1 List Piotra 2:20a), cierpienie, które nie ma nic wspólnego z naszym grzechem (1 List Piotra 2:19), oraz możliwość czynienia dobra i cierpienia (z tego powodu) (1 List Piotra 2:20b).

Cierpienie występuje na poziomie globalnym, wspólnotowym i osobistym. Większość tych cierpień można przypisać grzechowi, a konkretnie grzesznym lub niewłaściwym czynom ludzi. W Biblii znajduje się wiele przykładów: Amalekici, Sodoma i Gomora oraz lud Izraela tuż przed uprowadzeniem przez

Asyryjczyków. Byli to ludzie, którzy dopuszczali się okrutnych czynów, takich jak składanie ofiar z ludzi, organizowanie dzikich orgii itp., co nie podobało się Bogu. Wojny i katastrofy nie były jedynie ludobójstwem niewinnych ludzi – Bóg wykorzystywał swój lud jako wykonawców swojego sądu!

A co z pozostałymi cierpieniami, które nie są bezpośrednio związane z grzechem?

Bóg pozostawił więc otwartą możliwość, że zło może się zdarzyć ze względu na wolną wolę. Zło pojawia się, można by rzec, gdy ludzie decydują się czynić zło – skutkiem tego jest cierpienie. Nie można jednak z tego powodu twierdzić, że to Bóg stworzył zło!

Temat cierpienia nie jest w Biblii poruszany w sposób systematyczny i filozoficzny. Biblia jest księgą praktyczną. Znajduje się w niej jednak kilka stwierdzeń:

Księga Rodzaju 1–2: Cierpienie nie jest częścią pierwotnego porządku stworzonego przez Boga. Zanim człowiek zbuntował się przeciwko Bogu, na świecie nie było cierpienia.

Objawienie 21: Nie będzie już cierpienia, gdy Bóg stworzy nowe niebo i nową ziemię. Nie jest więc wolą Boga, aby ludzie cierpieli, ale Bóg dopuszcza cierpienie.

||

Wszechwiedza Boga a ograniczenia człowieka

Jeśli spojrzymy nieco z szerszej perspektywy na prawdziwe wydarzenia opisane w Biblii, wyraźnie dostrzeżemy w nich rękę Boga. Mamy ten przywilej, że Słowo Boże daje nam tak głęboki wgląd w to, co Bóg czyni! Powstaje zatem pytanie: jakie mamy prawo obwiniać Stwórcę za coś, czego po prostu nie rozumiemy!

Philip Yancey (2) szczegółowo omawia Księgę Hioba i dochodzi do wniosku, że księga ta tak naprawdę nie odpowiada na pytanie „dlaczego”, ale raczej mówi o radzeniu sobie z cierpieniem. Jest to księga o wierze w Boga. W pierwszych dwóch rozdziałach Bóg pozwala nam zajrzeć za kulisy, ale Hiob dowiedział się o „zakładzie między Lucyferem a Bogiem” dopiero na samym końcu! Co najbardziej imponujące, choć przez 36 rozdziałów mowa jest o cierpieniu, Bóg nie odpowiada na „pytanie o cierpienie”, lecz w skrócie mówi do Hioba: „Dopóki TY nie zrozumiesz nieco lepiej, jak utrzymać funkcjonowanie wszechświata fizycznego, nie mów mi, jak radzić sobie z wszechświatem moralnym”. W rozdziałach 38–41 Księgi Hioba Bóg opisuje swoją wielkość, wszechmoc i wszechwiedzę, ale w następnym rozdziale zgadza się z Hiobem, że jego przyjaciele mylili się w swoich wypowiedziach!

A propos popełniania błędów. W Starym Testamencie znajduje się kilka wzmianek na ten temat, na przykład liczne żony Salomona, cudzołóstwo, niektóre wojny, wizyty u jasnowidza itp. To, że te złe rzeczy znajdują się w Biblii, nie oznacza, że Bóg je aprobuje!

||

Cierpienie może służyć nam ku dobru

Philip Yancey bardzo szczegółowo opisuje, że ból, jako przyczyna cierpienia, jest w istocie czymś pozytywnym. Trędowaci nie odczuwają już bólu i nieświadomie okaleczają się, na przykład zbliżając dłoń zbyt blisko ognia. Bez leczenia kończyny bardzo szybko ulegają zgniliźnie. Ból jest więc bardzo przydatnym systemem ostrzegawczym. To właśnie ból sprawia, że natychmiast cofamy rękę. Nawiasem mówiąc, te same komórki, które przekazują ból, przekazują również delikatną, romantyczną pieszczotę. Fascynujące! Również cierpienie (ból) świata można postrzegać jako sygnał ostrzegawczy, że coś jest nie tak ze światem.

Kiedy cierpienie dotyka cię osobiście:

Kiedy cierpienie dotyka cię osobiście, z pewnością pojawia się pytanie: „Dlaczego ja? Dlaczego to spotkało właśnie mnie?”. Często dopiero w obliczu ciężkiego cierpienia ludzie zaczynają myśleć o

Bogu, śmierci i sensie życia! Również dla chrześcijan dotknięcie głębokim smutkiem oznacza zbadanie własnego serca, aby sprawdzić, czy w jakiejś dziedzinie życia nie należy okazać skruchy. Należy jednak zachować najwyższą ostrożność przy wyjaśnianiu cierpienia, zwłaszcza innych ludzi! Cierpienie staje się zatem często Bożym megafonem, który skłania ludzi do tego, by w końcu pomyśleli o Bogu.

Philip Yancey (1) poświęca znaczną część swojej książki pytaniu, jak podchodzić do ludzi doświadczających cierpienia i jak sami radzić sobie z cierpieniem. Nasza reakcja w obliczu cierpienia może mieć ogromny wpływ na życie przyszłe – albo stajemy się zgorzkniali, albo ogromnie wzrastamy w wierze, a nawet zostajemy uwolnieni od cierpienia!

||

Walka z cierpieniem

„Jeden żółw mówi do drugiego: «Czasami mam ochotę zapytać, dlaczego Bóg pozwala na ubóstwo, głód i niesprawiedliwość, skoro mógłby coś z tym zrobić»”.

A drugi żółw odpowiada: „Obawiam się, że Bóg mógłby zadać mi to samo pytanie”.

Co ciekawe, zarzuty typu: „Dlaczego Bóg pozwala na ten głód na świecie?” często padają z ust osób, które nie znajdują się w takiej sytuacji! To właśnie te osoby mogłyby faktycznie coś z tym zrobić, a zazwyczaj nawet więcej, niż to ma miejsce w rzeczywistości!

Jezus doświadczył cierpień tego świata. Jezus jest obecny, jest przy nas w najgłębszych zakamarkach naszego życia. Czy jesteśmy złamani? On został wypieczony jak chleb za nas. Czy jesteśmy pogardzani przez innych? On sam był pogardzany. Jezus zna ból, cierpienie, smutek i śmierć. Jezus zmienił nawet znaczenie śmierci! Każda łza świata jest również Jego łzą. Jezus zwalczał cierpienie wszystkimi swoimi cudami. Ten Jezus wezwał nas, chrześcijan, do działania zgodnie z Jego przykładem. W całej Biblii można dostrzec jedną rzecz: Bóg posługuje się ludźmi, aby budować swoje królestwo. Prawdopodobnie mógłby to wszystko powierzyć aniołom. Boży plan zakłada, że to ludzie niosą Jego miłość światu słowem i czynem, z pomocą i mocą Ducha Świętego! Jest to oczywiście możliwe dla człowieka tylko wtedy, gdy Bóg jako pierwszy zbliża się do niego ze swoją miłością i łaską.

Nie jest tajemnicą, że świat produkuje wystarczającą ilość żywności, by wyżywić każdego człowieka na świecie. Problem leży po stronie człowieka!

Zastosowanie

Spróbujcie teraz odpowiadać na prowokacyjne pytania innych (w zespole, wśród przyjaciół, w rodzinie), posługując się wymienionymi argumentami. Robiąc to, jak najczęściej odwołujcie się do Biblii!

||

Religie a wiarygodność Biblii

Prowokacyjne pytania i stwierdzenia

- W końcu czyż każda religia nie prowadzi do tego samego Boga?
- Twierdzenie, że Jezus jest jedyną drogą, jest czystą arogancją!
- Biblia była początkowo przekazywana ustnie, później spisana, a na koniec wprowadzono poprawki do jej kopii – z pewnością zmieniono w niej wiele rzeczy!

- Czy przedstawiciele religii nie mogliby po prostu dać sobie spokój? W końcu można się od siebie uczyć, zamiast walczyć między sobą!
- Jak można pogodzić krucjaty z chrześcijańską miłością bliźniego (historia Kościoła jest przepełniona przemocą i uciskiem)?

||

Czy Biblia jest Słowem Bożym?

W książce „The Facts of Faith" autorstwa Josha McDowella (5) można znaleźć bardzo szczegółową odpowiedź na pytanie, jak powstała Biblia – to lektura obowiązkowa dla każdego, kto chce znaleźć argumenty na ten temat!

W czasach Abrahama Biblia nie była przekazywana wyłącznie ustnie, lecz istniało już pismo klinowe.

Udowodniono, że już w czasach Mojżesza pisano na glinianych tabliczkach i papirusie. Później zaczęto używać pergaminu.

Ponieważ żadne z tych nośników nie jest w stanie przetrwać 3000 lat bez całkowitego pożółknięcia, w każdym okresie istniała pewna profesja zajmująca się kopiowaniem tekstów.

- Około 200 r. p.n.e. zebrano Stary Testament, to znaczy skrybowie zebrali liczne pisma w jedną całość. Podjęto również decyzję dotyczącą Nowego Testamentu, określającą, co powinno się w nim znaleźć. Tym razem zadanie to przypadło ówczesnym ojcom Kościoła (200–400 r. n.e.). Było to konieczne, aby nic nie mogło zostać dodane ani usunięte ze Słowa Bożego.
- Najstarszą, niemal kompletną Biblię można znaleźć w British Library w Londynie. Jest to „Kodeks Aleksandryjski", sporządzony około 400 r. n.e. – czyli jeszcze przed pojawieniem się Mahometa na świecie!
- Najcenniejszym znaleziskiem są zwoje znad Morza Martwego, które zostały skopiowane między 200 r. p.n.e. a 100 r. n.e. Odkryto również wiele ksiąg pozabiblijnych, które dają wgląd w relacje międzyreligijne. Zwoje te pokrywają się z pierwszym kompletnym Starym Testamentem z 900 r. n.e.

Wiele dowodów historycznych potwierdza wiarygodność Biblii – oto kilka z nich:

- Sukcesja królów i miasta biblijne (przekonujące dzięki zgodności z odkryciami archeologicznymi)
- Jerycho (wszystkie mury runęły na zewnątrz, co potwierdzają wykopaliska – zazwyczaj mury runą do wewnątrz!)
- Potop
- Pochodzenie plemienne Abrahama
- Przybycie rodziny Jakuba do Egiptu i grobowiec Józefa
- Inwazja asyryjska i niewola babilońska

Jeśli dobrze znasz historię powstania Biblii (napisanej przez 40 autorów w ciągu 1500 lat), argument, że proroctwa Starego Testamentu spełniły się w Nowym Testamencie, jest bardzo przekonujący! Dzięki zwojom znad Morza Martwego możemy udowodnić, że proroctwa te nie mogły zostać później zmienione.

Również w przypadku Nowego Testamentu można znaleźć wiele pozabiblijnych dowodów potwierdzających autentyczność opisanych wydarzeń (Lee Strobel / Josh McDowell). Szczególnie w odniesieniu do Jezusa istnieje wielu pozabiblijnych kronikarzy, którzy o nim pisali. Na przykład Tacyt, rzymski historyk z I wieku, uważany za jednego z najdokładniejszych historyków starożytnego świata, Żyd Józef Flawiusz (90 r. n.e.) czy też inny Rzymianin o imieniu Tallus (52 r. n.e.)

Biorąc pod uwagę wszystkie argumenty, można albo wierzyć, że Biblia jest prawdziwa, albo nie. Jeśli ktoś wierzy, że Biblia jest Słowem Bożym i jest przekonany o autentyczności tej tradycji, nie ma miejsca na żadną inną religię, ponieważ Jezus stawia absolutne roszczenie: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem; nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie" (J 14,6)!

||

Główne różnice w stosunku do innych religii

Główna różnica między wiarą w Biblię a wiarą w inne religie polega na tym, że zbawienie otrzymujemy dzięki śmierci Jezusa i nie możemy sami siebie odkupić dobrymi uczynkami. Zostaliśmy drogo wykupieni (1 Kor 6,20).

Jezus, w przeciwieństwie do „założycieli religii", jest jedyną osobą, która twierdzi, że jest Bogiem. Wszyscy inni byli jedynie nauczycielami lub prorokami, których groby, nawiasem mówiąc, również nie są puste!

||

Czego uczy islam

?

Spośród wszystkich religii, sekt i odłamów warto porównać właśnie islam, ponieważ w islamie spotykamy się z wieloma argumentami.

Mahomet urodził się w 570 r. n.e. i w wieku 25 lat poślubił bogatą wdowę. Mahomet nie musiał już pracować i miał więcej czasu na medytację. W Mekce panował politeizm (wiara w wielu bogów), a Mahomet doszedł do przekonania, że istnieje jeden Bóg, prawdopodobnie pod wpływem mieszkających tam Żydów i chrześcijan. W wieku 40 lat, jak sam twierdził, otrzymał pierwsze objawienie od anioła Gabriela i nabrał przekonania, że jest prorokiem.

Muzułmanie wierzą, że Mahomet jest ostatnim, a zatem najważniejszym prorokiem – uznają wszystkich pozostałych proroków z Biblii (Adama, Abrahama, Dawida, a nawet Jezusa, choć ten jest uważany jedynie za proroka). W przypadku jakiejkolwiek sprzeczności pierwszeństwo mają słowa Mahometa.

W islamie istnieją również różne nurty, jednak wszystkich muzułmanów łączy to, co następuje:

- Wierzą w jednego Boga (Allaha)
- Wierzą w aniołów (Gabriela, który przekazał Koran, oraz dwóch aniołów towarzyszących każdemu człowiekowi: jeden zapisuje dobre uczynki, a drugi złe)
- Wierzą w święte księgi: jedną otrzymał Mojżesz (5 ksiąg Mojżesza – „Tora"), jedną Dawid (Psalmy – „Zabur"), jedną Jezus (Ewangelie – „Injil"), a ostatnią Mahomet – Koran.
- Jak wspomniano, wierzą w proroków, Dzień Sądu Ostatecznego i predestynację. Muzułmanie nie mają pewności, czy zostaną zbawieni, czy nie!

<||

Nieporozumienia muzułmanów dotyczące Biblii

- Większość uważa, że chrześcijanie wierzą w trzech bogów: Boga, Marię i Jezusa
- Wyrażenie „Syn Boży" rozumiane jest jako oznaczające, że Bóg pojął za żonę (Maryję) i spłodził syna
- Dla muzułmanów śmierć Jezusa na krzyżu jest niegodnym końcem dla boga! Śmierć Jezusa na krzyżu nie jest dla muzułmanów konieczna do uzyskania przebaczenia grzechów.
- Chrześcijaństwo jest religią zachodnią. (Oczywiście nie jest to prawdą, ponieważ korzenie naszej wiary sięgają narodu izraelskiego!)
- Biblia nie jest wiarygodna – na przestrzeni lat została zmieniona w stosunku do oryginału.

Jednak sam Koran zachęca (w surach 5, 43–52, 70–72) do wierzenia w Pismo Święte (Biblię)

||

Ewangelia Barnaby

Muzułmanie twierdzą, że Ewangelia Barnaby jest jedyną prawdziwą. Twierdzą oni, że Jezus nie jest Synem Bożym, że to Judasz Iskariota, a nie Jezus, zginął na krzyżu oraz że Jezus przepowiedział nadejście Mahometa.

Muzułmanie twierdzą, że Ewangelia Barnaby jest jedyną prawdziwą ewangelią

Jedyny znany egzemplarz Ewangelii Barnaby znajduje się w Wenecji. We wstępie do tego tekstu przedstawiono dowody wskazujące, że jest to fałszerstwo. Muzułmanie pominęli jednak ten wstęp i opublikowali ten tekst! Co więcej, Barnaba nie był nawet jednym z dwunastu apostołów. Należy do tego dodać fakt, że żadne ze starożytnych pism sprzed V wieku ani razu nie wspomina o Ewangelii Barnaby.

||

O Mahomecie zapowiedziano w Biblii

Muzułmanie twierdzą, że Biblia przepowiada nadejście proroka Mahometa w Księdze Powtórzonego Prawa 18:15,18. W przypadku Jezusa proroctwo to jednak się spełnia, gdy mówi On w Ewangelii św. Jana 5:46: „Jeśli wierzycie Mojżeszowi, wierzcie też mi, bo on napisał o mnie”. Takiego odniesienia nie ma nigdzie w Koranie!

Można by omówić wiele innych argumentów, jakie muzułmanie wysuwają przeciwko Biblii. Zachęcam jednak do dokładnego studiowania Biblii, a jeśli spotkacie się z muzułmanami, przeczytajcie jedną z książek wymienionych na końcu.

||

Jak opowiedzieć muzułmaninowi o Bogu

Najważniejsze, jak wspomniałem we wstępie, to nie skupiać się przede wszystkim na dyskusji, ale najpierw z miłością wysłuchać rozmówcy i dowiedzieć się, w co dokładnie wierzy muzułmanin. Nie każdy muzułmanin wierzy dokładnie w to samo!

Zacznij od wspólnych punktów, takich jak Abraham, a następnie wskaż drogę zbawienia prowadzącą od Dawida do Jezusa. Opowiedz też o tym, jak osobiście modlisz się do Boga – o relacji z Bogiem, o tym, jak stosować mądrość od Boga w codziennym życiu oraz o tym, jak Jezus osobiście zmienił twoje życie!

||

Stworzenie czy ewolucja?

- Prowokacyjne pytania i stwierdzenia:
- Czy potrzebujemy Boga, skoro możemy wyjaśnić prawa natury i życia poprzez ewolucję?
- To tylko kwestia czasu, zanim nauka wyjaśni wszystkie „cuda” natury! Czy przy obecnym stanie nauki wiara w Adama i Ewę nie jest nieco naiwna?
- Wiara w Boga jest domeną słabych, którzy potrzebują tymczasowego wyjaśnienia dla wszystkiego, czego nie rozumieją!
- Pochodzenie i ewolucja organizmów zostały udowodnione!

Największym błędem jest lekceważenie argumentów ewolucjonistów wynikające z niewiedzy. Zarówno ewolucjonizm, jak i kreacjonizm często opierają się na tych samych faktach, tyle że postrzegają je przez różne „okulary”. Opierają się na różnych założeniach, co prowadzi do sformułowania różnych hipotez.

Origin – model Wielkiego Wybuchu z wieloma lukami

Jeśli doszło do Wielkiego Wybuchu, to skąd wzięła się materia, z której powstał, i skąd wzięła się pierwotna zupa?

Bóg stworzył świat z niczego poprzez swoje SŁOWO: Bóg i Biblia nie są dla nas rozwiązaniem awaryjnym, ponieważ nie możemy znaleźć naukowych argumentów na rzecz pochodzenia świata. My (kreacjoniści) wychodzimy od Biblii jako naszej podstawy i staramy się znaleźć naukowe argumenty na rzecz autentyczności Słowa Bożego – a nie na odwrót!

||

Czas

Powszechnie stosowane metody, takie jak metoda C14, są niezwykle niedokładne w przypadku obliczeń czasowych wykraczających poza 1000 lat, właśnie dlatego, że metoda ta zakłada, iż w przeszłości w atmosferze znajdowała się taka sama ilość radioaktywnego węgla C14, co w rzeczywistości niekoniecznie musi być prawdą. Ewolucjoniści (uparcie) trzymają się podziału warstw skalnych na miliony lat, a wszystko, co nie pasuje do tego schematu, jest odrzucane.

Zmierzono tempo erozji szczytów górskich, które wynosi 0,2 mm rocznie. Gdyby góry te miały 5 milionów lat, już dawno uległyby erozji! W innych częściach Alp góry wciąż się podnoszą w tempie około 1 mm rocznie. Wyobraźmy sobie, jak wysokie powinny być Alpy, gdyby miały 10 milionów lat: a mianowicie 10 000 m!

Gdyby pierwsi ludzie żyli 40 000 lat temu, dziś na świecie powinno być 430 miliardów ludzi. Cóż – można by założyć, że ludzkość wielokrotnie ulegała niemal całkowitej zagładzie. Musielibyśmy jednak znaleźć mnóstwo kości, a tak nie jest.

Nieco innym argumentem przeciwko chronologii jest skok kambryjski:

W prekambrze (570 milionów lat przed naszą erą) istniały wyłącznie organizmy jednokomórkowe. W kambrze (od 570 milionów lat przed naszą erą) odkryto pierwsze skamieniałości, jakby nagle pojawiły się znikąd. Ta luka w rozwoju od organizmów jednokomórkowych do ludzi, tzw. brakujące ogniwa, stanowi kolejny argument przeciwko teorii ewolucji. Te brakujące ogniwa (np. od pterozaurów do ptaków) rodzą wiele pytań. Już samo przejście od zwierząt wodnych do lądowych wymagałoby ogromnej liczby adaptacji, takich jak pokonanie większego obciążenia własnego, opracowanie nowego sposobu oddychania oraz rozwiązanie problemu parowania.

||

Fandom jako główny argument teorii ewolucji

Warto wiedzieć, że teoria ewolucji postrzega przypadek jako siłę napędową, a presję selekcyjną (przetrwanie najsilniejszych) jako siłę nadającą kierunek. Mówiąc prościej, ewolucja jest możliwa przy wystarczająco długim czasie, ponieważ przy pewnych założeniach dotyczących prawdopodobieństwa można wykazać, że przypadek w połączeniu z siłą nadającą kierunek umożliwia zmiany.

Jeśli chodzi o prawdopodobieństwo, należy zaznaczyć, że zawsze przyjmuje się pewne założenia – w zależności od tego, jak je sformułujemy, ewolucja staje się możliwa lub niemożliwa w perspektywie milionów lat. Nie chcę jednak zanudzać was matematyką, więc posłużę się przykładem ilustrującym tę kwestię:

System naszych ludzkich „instrukcji” (DNA) w komórce przypomina alfabet Morse’a. Zamiast kropek i kresek w naszym kodzie mamy cztery zasady (określane tutaj jako litery): A, T, G i C. Są one

połączone ze sobą i można je wykorzystać do tworzenia „słów i zdań” (genów), takich jak „Ta osoba ma brązowe oczy”. Jakie jest prawdopodobieństwo, że będę bezsensownie nadawał kropki i kreski w alfabecie Morse’a, a dzięki rozszyfrowaniu tego kodu z kropek i kresek powstanie sensowna książka złożona ze słów i zdań? DNA w każdej maleńkiej komórce, po rozwinięciu, ma średnio 6 cm długości. Model DNA o średnicy jednego metra musiałby sięgać wysokości 1350 milionów kilometrów – czyli około 2000 razy na Księżyc i z powrotem! Ten „cud”, jak twierdzi teoria ewolucji, powstał po wielkim wybuchu w ciągu milionów lat – jakby sam wielki wybuch nie był wystarczającym „cudem”!

Darwin wysunął teorię – całkiem słuszną – że przetrwają „najlepiej przystosowani”. Mówiąc prostym językiem, oznacza to, że gatunki zwierząt, które mają przewagę nad innymi, mają większe szanse na przetrwanie. W ten sposób selekcjonowane są zwierzęta lepiej przystosowane, a wraz z nimi również te geny, które sprawiają, że zwierzę lub roślina jest lepiej przystosowana! Jeśli jednak chcielibyśmy wyjaśnić za pomocą tej teorii powstawanie gatunków – na przykład przejście od zwierząt wodnych do lądowych, a nawet powstanie złożonego organu, takiego jak oko – staje się to niezwykle trudne. Teoria ewolucji próbuje jednak osiągnąć te zmiany krok po kroku poprzez wiele drobnych zmian w DNA (mutacji). Problem polega jednak na tym, że zmiana prowadząca do powstania formy pośredniej również musi być „bardziej przystosowana” (ryba, która zaczyna przekształcać skrzela w płuca lub nadaje swoim płetwom strukturę pazurów, nie jest tak naprawdę bardziej przystosowana). To z kolei zakłada, że pewne zmiany – z których wszystkie muszą przynosić poprawę – muszą zachodzić jednocześnie. Jednak i w tym przypadku prawdopodobieństwo jest temu przeciwne. W związku z tym nawet „najmniejsze kroki ewolucyjne” często stają się zbyt duże, by mogły nastąpić.

||

Makro- i mikroewolucja

Mikroewolucja = Zwierzęta i rośliny przystosowały się do środowiska i w rezultacie uległy zmianom, ale wyłącznie w obrębie jednego gatunku

Makroewolucja = Przypuszcza się, że zwierzęta i rośliny uległy zmianom pod wpływem presji konkurencyjnej na przestrzeni milionów lat, co doprowadziło do powstania nowych gatunków zwierząt i roślin

Ponieważ mikroewolucję zaobserwowano w przyrodzie i nie stoi ona w sprzeczności z Biblią, można ją uznać za fakt. Makroewolucja natomiast nigdy nie została udowodniona! Dlaczego zatem innowacje, czyli ogniwa łączące nowe gatunki, są tak rzadkie, skoro miałyby zapewniać ogromną przewagę konkurencyjną? Z tego powodu, a także dlatego, że Biblia mówi, iż każde stworzenie powstało zgodnie ze swoim rodzajem (Rdz 1,24), makroewolucja nie jest do przyjęcia z punktu widzenia kreacjonisty.

To, co zaobserwował Darwin, to jedynie mikroewolucja. Darwin wywnioskował następnie z mikroewolucji makroewolucję, która – jak sam twierdzi – po prostu trwa znacznie dłużej.

Co ważne, wcale nie jest łatwo dostrzec różnicę na poziomie molekularnym. Wiara w teorię ewolucji wcale nie jest „głupotą”, ponieważ na poziomie molekularnym zachodzą złożone zjawiska, które można interpretować zupełnie różnie, w zależności od tego, przez jakie okulary się na nie patrzy:

W przypadku bakterii okazuje się, że w różnych procesach powstają nowe kombinacje, które pozwalają im radzić sobie z pewnymi stresami (np. antybiotykami)! DNA jest więc o wiele bardziej elastyczne, niż często sobie wyobrażamy.

Dopiero niedawno odkryto, że istnieje „gen nadrzędny”, który kontroluje inne geny. Jeśli gen ten ulegnie mutacji, jednocześnie pojawia się wiele mutacji. Jeśli gen zostanie później naprawiony, pozostałe mutacje pozostają. Dla ewolucjonistów jest to oznaka nieprzewidywalnej ewolucji. Oczywiście w co najmniej 99,999% przypadków występują wyłącznie mutacje negatywne. Naukowcy opierają się jednak na przypadku, prawdopodobieństwie i długim czasie, co pozwala na możliwość wystąpienia mutacji pozytywnej.

Na podstawie tych krótkich przykładów widać, że organizmy wykazują niezwykłą zdolność adaptacyjną również na poziomie molekularnym. Musimy jednak pamiętać, że wiara w Boga wiąże się z drastycznymi konsekwencjami. Oznaczałoby to na przykład, że Biblia jest prawdziwa i że trzeba wierzyć we wszystko, co w niej napisano! W takim razie, jeśli ktoś ma również błędne wyobrażenie o Bogu, błędne przekonanie, że wyjściem jest „pożarcie" nauki, jest w pewnym sensie zrozumiałe!

Nauka i Biblia

Celem Biblii jest raczej wyjaśnienie, dlaczego żyjemy, niż naukowe wyjaśnienie naszego życia!

||

Złożoność organizmów

Geny są planem budowy białek. Białka wraz z hormonami z kolei uruchamiają geny. Hormony wpływają na produkcję białek. Hormony są wytwarzane przez enzymy, które z kolei składają się z białek. Powiedz mi więc, gdzie zaczyna się życie! Krótko mówiąc: nasz organizm jest niezwykle złożony i wciąż daleki od pełnego zrozumienia – czy miałby powstać po prostu tak, ot tak? Biblia mówi (Rz 1,18-25), że wystarczy tylko przyjrzeć się naturze i samym sobie, a wtedy uświadomimy sobie, że istnieje Stwórca!

Stworzenie

Każde zwierzę zostało stworzone według swojego rodzaju (Rdz 1,24)! Nie wyklucza to jednak adaptacji do środowiska, o której mowa (mikroewolucja). Nawiasem mówiąc, smoki i dinozaury są wspomniane w Biblii (Księga Hioba 40:15-24 / Księga Hioba 40:25–41:26 / Ps. 74:13 / Iz. 14:29).

Kreacjonistyczne spojrzenie na współczesne fakty naukowe

W Biblii można znaleźć podstawowe wzmianki o dryfie kontynentalnym. (Należy korzystać z tłumaczeń zbliżonych do tekstu oryginalnego: Księga Rodzaju 10:25 lub 1 Kronik 1:19). Około 100 lat po potopie (obliczenia patrz Rdz 11, 10–16 dotyczące Sema) Eberowi urodziło się dwóch synów: jeden z nich otrzymał imię Peleg, ponieważ za jego czasów ziemia została podzielona. Nie odnosi się to do Wieży Babel, której budowa miała miejsce również wkrótce po potopie

Ludzie, posługujący się różnymi językami, rozproszyli się po całej ziemi (ponieważ była ona wówczas jeszcze jednym lądem), a dryf kontynentalny oddzielił poszczególne ludy. Naukowcy wykorzystują aktualną prędkość płyt tektonicznych do obliczenia czasu, jaki zajęłoby im oddalenie się od siebie na taką odległość. Opiera się to jednak na założeniu, że płyty tektoniczne zawsze poruszały się z tą samą prędkością, co niekoniecznie musi być prawdą!

Potop: Skamienienie może nastąpić tylko wtedy, gdy zwierzę lub roślina zostanie bardzo nagle pokryta piaskiem lub inną warstwą gleby i nie będzie już dostarczany tlen. Tak właśnie dzieje się w przypadku katastrofy, takiej jak potop. Naukowcy i zwolennicy kreacjonizmu dysponują licznymi dowodami na to, że większość skamieniałości, które dziś wydobywamy, powstała w wyniku wielkiej katastrofy: potopu! Oto dwa przykłady:

Znaleziono drzewo, które uległo skamienieniu w kilku warstwach (według nauki każda z tych warstw ma kilkaset tysięcy lat – po 1000 latach każde drzewo ulega całkowitemu rozkładowi!) Z tego powodu warstwy te musiały zostać ułożone w krótkim czasie.

Ponadto istnieje wiele wskazówek, że klimat w przeszłości był inny, np. w Alpach znaleziono skały pochodzące z obszarów tropikalnych! Można to przypisać wielkiej powłoce wodnej, która otaczała Ziemię w momencie stworzenia
(Rdz 1,6). Taki płaszcz wodny całkowicie zmieniłby klimat i, między innymi, ogromnie ograniczyłby promieniowanie UV. W Biblii ludzie do czasów Noego dożywali znacznie wyższego wieku – po tym okresie długość życia ludzi drastycznie się skróciła! Część tej powłoki wodnej prawdopodobnie spadła na Ziemię w postaci deszczu podczas potopu (Księga Rodzaju 7:11), a druga część znajduje się do dziś

w atmosferze. Ponieważ Ziemia była całkowicie pokryta wodą, tuż po potopie, na skutek działania Boga, doszło do przesunięcia płyt tektonicznych, w wyniku czego lądy zostały podniesione. Część wody prawdopodobnie wsiąkła w ziemię, a reszta nadal znajduje się w oceanach. Ponieważ po potopie panował inny klimat, mogło to być również przyczyną wyginięcia dinozaurów, które znajdowały się na arce Noego.

Są to wprawdzie tylko „domysły”, ale zgodne z odkryciami naukowymi i Biblią!

Bibliografia

(1) Philip Yancey: Gdzie jest Bóg w moim cierpieniu (w odniesieniu do tematu 1)

(2) Philip Yancey: Biblia, którą czytał Jezus (w temacie 1)

(14) J.B. Brantschen: Dlaczego dobry Bóg sprawia, że cierpimy (w temacie 1)

6_warsztat_1_YW_01

Źródło:
Autor: Philippe Diener

Treść, zdjęcie na okładce, prawa autorskie: www.besj.ch

Weitere Informationen

Tagi
Ewangelizacja
Warsztaty
Wiara
islam
Apologetyka

Wiek
od 16. roku życia

Liczba uczestników
Brak dostępnych danych.

Biblia
Temat:

Czas trwania
Brak dostępnych danych.

Materiał
Mnóstwo pracy

Pobieranie plików
Plik do pobrania dostępny

KI Generierter Inhalt
Zawartość
Tagi
Wiek
Liczba uczestników
Biblia
Czas trwania
Materiał

© YoungstarsWiki | https://youngstarswiki.org/pl/wiki/art/odpowiedzi-na-najczesciej-zadawane-pytania